

List otwarty do Pana Jarosława Kaczyńskiego, prezesa partii Prawo i Sprawiedliwość

Szanowny Panie Prezesie,

jako osoba wybrana cztery lata temu głosami 11 367 mieszkańców na stanowisko Prezydenta Miasta Łomża, ale przede wszystkim jako mieszkaniec Łomży, czuję się upoważniony do reprezentowania interesów naszego miasta i do odpowiedzi na zarzuty, zaprezentowane w podpisanym przez Pana Prezesa liście otwartym z dnia 20 września, kierowanym do wyborców. Nie mogę jednocześnie uwierzyć, że używane w tym piśmie sformułowania pochodzą od tak wyważonej i rozsądnej osoby jak Pan Prezes. Uważam, że został Pan wprowadzony w błąd co do oceny sytuacji w naszym mieście, przez nieprzychylnych mi działaczy PiS, którzy źle pojmują dobro Łomży.

Informuję Pana Prezesa, że w ciągu mojej kadencji w Łomży zrealizowaliśmy rekordową ilość inwestycji. Wybudowaliśmy i przebudowaliśmy wiele kilometrów dróg, zarówno tych o znaczeniu komunikacyjnym dla całego miasta, jak też lokalnych, ułatwiających życie mieszkańcom danego osiedla czy przedsiębiorcom. Po raz pierwszy od dziesięciu lat powstał budynek socjalny, w którym mieszkania otrzymało ponad pięćdziesiąt rodzin. Sukcesywnie remontujemy bazę oświatową i inwestujemy w kwalifikacje nauczycieli. Wprowadziliśmy samorządowe becikowe, będące lokalnym uzupełnieniem programu „Rodzina 500 Plus”, a także Łomżyńską Kartę Seniora i bezpłatne przejazdy komunikacją miejską dla osób po 60. roku życia. Przy wsparciu rządowym otworzyliśmy Dzienny Dom Pobytu Senior – Wigor, przeznaczony dla 60 osób nieaktywnych zawodowo powyżej 60. roku życia. Wspólnie z lokalnymi przedsiębiorcami uruchomiliśmy miejski system rowerowy, co było innowacją w skali kraju. Na realizację różnych przedsięwzięć pozyskaliśmy z funduszy zewnętrznych ponad 100 milionów złotych i przeznaczyliśmy rekordową kwotę środków własnych na inwestycje. Nie zapomnieliśmy o działaniach związanych z kultywowaniem pamięci historycznej i postaw patriotycznych. Podejmowaliśmy działania związane z rozwojem przedsiębiorczości, w których uczestniczył również m.in. premier polskiego rządu Pan Mateusz Morawiecki.

Te i wiele innych działań dostrzegli lokalni działacze Prawa i Sprawiedliwości, o czym może świadczyć nominacja mojej osoby przez struktury wojewódzkie partii na kandydata na prezydenta Łomży również w nadchodzących wyborach samorządowych. Wbrew jednak decyzji lokalnych działaczy, na szczeblu centralnym podjęta została inna decyzja. W mojej ocenie wpływ na nią miały te same osoby, które przyczyniły się do napisania wspomnianego listu, podpisanego Pańskim imieniem i nazwiskiem, a które teraz chcą z Łomży zrobić pole walki politycznej. Ci, którzy nie rozumieją, że polityka samorządowa powinna być oparta na

współpracy, a nie na ciągłym konflikcie, swoimi działaniami wyrządzają krzywdę naszemu miastu, a Prawo i Sprawiedliwość służy im jedynie jako środek do osiągnięcia własnych celów i spełnienia swoich ambicji.

Przez całą kadencję, kiedy pracowałem dla Łomży jako prezydent z rekomendacji PiS-u, nikt nie przedstawiał mi jakichkolwiek zarzutów dotyczących sprawowanej przeze mnie funkcji. Co więcej, do Łomży przyjeżdżali premierzy i ministrowie rządu, którzy zauważali oraz doceniali, że w kierowanym przeze mnie mieście skutecznie realizowana jest samorządowa polityka Prawa i Sprawiedliwości, że miasto zmienia się, rozwija i pięknieje. W tej kadencji zawsze Rada Miejska udzielała mi absolutorium, w tym także radni Klubu PiS. Dopiero, gdy w związku z m.in. utratą zaufania odwołałem swoją pierwszą zastępcę, a następnie zdecydowałem o starcie z niezależnego komitetu, by reprezentować m.in. tych działaczy Prawa i Sprawiedliwości, których zdanie nie zostało wzięte pod uwagę, kiedy w Warszawie podejmowano decyzję, kto ma być ich kandydatem na prezydenta Łomży, ocena ostatnich czterech lat mojej pracy na rzecz rozwoju naszego miasta uległa drastycznej zmianie. Jest mi w związku z tym po prostu po ludzku przykro.

Na koniec pragnę podkreślić, że ideały prezentowane przez Prawo i Sprawiedliwość nadal są mi bliskie i ich się nie wyrzekłem. Zapewniam, że godnie będę reprezentował mieszkańców Łomży i dla ich dobra będę współpracował z każdym, w tym również z rozsądnymi działaczami PiS-u, którzy dobrze życzą Łomży.

Z wyrazami szacunku
Mariusz Chmurański

Łomża, 26 września 2018 r.